Rok II. № 63. Dnia 15 lutego 1934 r. Cena 10 gr.

Jedna Karta

Pierwsze w Polsce Pismo Narodowo-Socjalistyczne
Organ Rady Naczelnej N.-S. P. R. Sosnowiec.

Gdy Polska w kleszczach miljarda i żyda sił goni resztą, — Gdy znikąd pomocy...

Dranie i durnie — oto dwa typy, które spotyka na swojej drodze uczciwy, szczery, słuszny kierunek polityczny. Dranie i durnie — oto najwięksi wrogowie Narodowego Socjalizmu w Polsce. Dranie: łgać w żywe oczy, kraść cudze pieniądze czy cudze pomysły, rzucać oszczerstwa z całą premedytacją, na zimno, brać łapówki od żyda czy Niemca, napaskudzić w cudze ideały — to ich system. Durnie: draniom bezkrytycznie, bezrozumnie wierzą. Drania demaskujemy i poprostu wyrzucamy; z durniem trudniej: tłomaczyć mu, uczyć go?! Narodowy Socjalizm — bez pieniędzy, bez inteligencji, bez możnych protektorów — ciężkie stacza boje z wrogiem zewnętrznym. Mocno wierzymy, że narodowy socjalizm pokona i draniów i durniów, którym udało się chwilowo wtargnąć do wewnątrz naszej organizacji.

Żądamy całkowitego odżydzenia Polski!

Żądamy unarodowienia zagranicznych kapitałów!

Na jedną kartę! na kartę pracującego Polaka!

KONFISKATA.

Ostatni numer naszego pisma został skonfiskowany.

Zagranicą.

Francja. Żydek rosyjski Sasza Stawińskij oszukał drobnych ciułaczy francuskich na olbrzymią sumę 400.000.000 franków! Wypuszczał bony bez pokrycia, a francuscy ministrowie kazali je kupować! Okazuje się, że ten aferzysta dawał łapówki policji, posłom, działaczom politycznym, redaktorom... Podczas aresztowania Stawińskij miał się zastrzelić: powszechna jest jednak opinia, że oszusta zamordowała francuska policja w obawie, ażeby zeznaniami swojemi nie kompromitował wysoko postawionych osobistości. Cała Francja aż się trzęsie z oburzenia. Wszyscy pytają: kto winien? Jedni mówią, że winien ustrój demokratyczny Francji; — drudzy, że żydzi i masoni, którzy tym krajem rządzą. Prawda jest gdzieindziej: winien niski stan sądownictwa francuskiego, które jest źle wynagradzane. Przecież Stawińskij miał kilkanaście śledztw: wszystkie były umarzane lub zawieszane. Musiał więc dobrze płacić ten żydowski szubrawiec i adwokatów i ... innych francuskich prawników. Ktoby myślał inaczej, niech odpowie sobie: dlaczego w Anglji, jeszcze bardziej demokratycznej, takich skandalicznych oszustw niema? Dla tej prostej przyczyny, że Anglja swoich sędziów i szanuje i po królewsku wynagradza. Jeżeli nasza sojuszniczka Francja naprawdę chce zaprowadzić u siebie porządek, musi powsadzać do kryminału wszystkich tych, którzy się zetknęli z żydowskim łotrem: i sędziów, i prokuratorów i ... adwokatów. A jednocześnie musi zmienić swoją ustawę uposażeniową — w stosunku do sędziów.

Rumunja. Prezes ministrów Duca został zastrzelony kilkoma strzałami rewolwerowemi przez członka narodowo-lewicowej organizacji noszącej nazwę „Żelazna Gwardja". Duca sprzyjał żydom i kapitalistycznym geszefciarzom i nienawidził narodowców, których organizację właśnie niedawno rozwiązał. Pomiędzy rumuńskimi żydami i w sferach oficjalnych podniósł się wielki gwałt, zapowiedziano represje etc. Ale — fakt zabójstwa żydowskiego przyjaciela bezwątpienia będzie miał doniosłe znaczenie dla narodu rumuńskiego. Nie mamy czasu na dłuższy komentarz do tego faktu. Najokropniejsze w tem wszystkiem jest to, że Rumun pali w łeb Rumunowi — w sporze o żyda, który tymczasem spokojnie sobie żyje, płaci i obrabia swoje interesy. Tak samo jak w Palestynie: Anglik zabija się z Arabem, ażeby broń Boże nie zadrasnąć cennej i delikatnej skórki żydowskiej...

Japonja. Coraz częściej słychać, że państwo to nie będzie czekać, aż Sowiety i Ameryka zgrają się i dostosują do siebie. Ameryka ma podobno w najbliższym czasie zaopatrzyć wschodnio-azjatyckie wybrzeże sowieckie w amunicję i wszelki sprzęt. Byłoby to dla Japonji wielkim niebezpieczeństwem. Wróżą więc, że atak japoński rozpocznie się już na wiosnę.

Austrja. Państwo to stoi przed zmianą … która ma być zbliżona do włos… …tana zu… …wodrębnieni…

„Przed paru miesiącami odbył się krwawy napad hakenkreuzlerów na studentów-żydów. Część antysemitów biła bez litości żydów krzesłami, drągami i t. d., podczas gdy grupa narodowych socjalistów zatarasowała drzwi. Maltretowani studenci żydowscy ratowali się, wyskakując z okien. Ci którzy zdołali się uratować poprzynosili drabiny, inni znów materace, aby umożliwić pozostałym żydom ratowanie się ucieczką przez okno. W tem przybyła policja, która nie zabrała się do antysemitów przebywających w gmachu uniwersytetu, lecz do żydów będących poza gmachem, zarzucając im „zakłócenie spokoju publicznego i spowodowanie zbiegowiska". Doszło przytem do utarczki słownej i dwaj studenci żydowscy oskarżeni zostali o „przeszkadzanie" policji przy wykonywaniu obowiązków służbowych oraz o obrazę osób urzędujących. Był to brzydki proces,, — powiada „Nasz Przegląd". Jednego studenta zwolniono, drugiego skazano na parę tygodni aresztu".

W Polsce takie awantury skończyłyby się inaczej: rolę opiekunów żydostwa wziąłby zaraz na siebie... „Legjon Młodych".

W całej Polsce.

W Warszawie. W komisji budżetowej Sejmu toczą się rozprawy nad wydatkami państwowymi. W dyskusji nad budżetem wymiaru sprawiedliwości zapytywano ministra Michałowskiego, dlaczego uposażenie sędziów jest niskie. Przecież względy oszczędności w sądownictwie mogą mieć skutki fatalne... Zresztą np. w wojsku żadnych obniżek na pensjach oficerskich niema a pensje kilku najwyższych stopni urzędniczych nawet wydatnie podniesiono. Pozwalamy sobie, ze swej strony, otwarcie stwierdzić, że niskie pensje sędziów uważamy za błąd rządu i że ten błąd powinien być jaknajszybciej naprawiony.

W Poznaniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej Rady Miejskiej. Złożyło ślubowanie 64 radnych, w tem 38 narodowców i 26 z BBWR. Ani jednego żyda. Brawo Poznań!

Komitet propalestyński zawiązał się w Warszawie, prezesem został ... książe Lubomirski. Wolno się księciu panu kompromitować. Zresztą książe Pan nieraz jest figurantem w żydowskich bankach i innych spółkach akcyjnych — za grube pieniądze. Musi więc tu przełknąć propalestyńskie upokorzenie — zadarmo. Przechodzimy nad tą sprawą księcia pana do porządku dziennego.

Ale z jego przemówienia przytoczymy jeden ustęp: „ówczesny minister spraw wewnętrznych p. Młodzianowski okólnikiem z dnia 27. 3. 1926 r. podaje treść uchwały Rady Ministrów i stwierdza: „że na gruncie Państwa Polskiego rząd nie stawia przeszkód akcji organizacji sjonistycznej, akcji zbiórek, przekształcenia zawodowego społeczeństwa żydowskiego i postanawia, że nie wymagają legalizacji te stowarzyszenia propagandowe sjonistyczne, które noszą cechy stronnictwa politycznego.

Deklaracja z… …

Z tych wynurzeń polskich ministrów wyraźnie widać, że żydowskie organizacje polityczne nie wymagają legalizacji. Co wolno w Polsce żydowi, nie może być zakazane Polakowi. Chyba nie może być inaczej?

Nasi rodacy niech więc wiedzą, że legalizacja N PR nie jest potrzebna. Zakładając więc nową grupę, należy *jedynie powiadomić* władze administracyjne (starostwo), przesłać egzemplarz naszego programu („10 punktów Narodowego Socjalizmu") oraz podać skład osobisty zarządu. Wszystko to właściwie bez obowiązku lecz jedynie w tym celu, ażeby uniknąć podejrzeń o działalność konspiracyjną.

Na Śląsku. Głośne przed kilku miesiącami aresztowania dyrektorów Niemców (za oszustwa na szkodę Skarbu i gospodarstwa narodowego) wywołały żywe zadowolenie u uczciwie pracujących Polaków. Śledztwo oczywiście trwa. Otóż na tem tle ciekawe rozpuszczane są pogłoski. Władze śledcze rzekomo nie wiedzą, co robić ze sprawami (?!), ponieważ jakoby — przestępstw nie było (?!). Pogłoski te rozpuszczane są przez Polaków, kandydatów na posady dyrektorskie w niemieckich spółkach... Zrozumiałe. Przecież ci „Polacy" za to właśnie brali grube pieniadze, ażeby nie widzieć szachrajstw zagranicznego kapitału. „J. K." będzie obserwować sprawy aresztowanych dyrektorów z bardzo dużą uwagą.

Nowa konstytucja została uchwalona przez Sejm. Właściwym jej twórcą jest wybitny jurysta wicemarszałek sejmu St. Car i dlatego nowa ustawa odznacza się dużemi zaletami technicznemi. Co do treści, nie wprowadzi zmian do dzisiejszej praktyki politycznej. Pod jednym względem musimy odnieść się do świeżej ustawy całkowicie krytycznie: oto pozostawia ona wszelkie prawa 4 miljonom kapitalistów żydowskich. Będzie to prawdziwym przywilejem wobec pracującej rdzennej ludności, dzisiaj doszczętnie z kapitałów obranej. Nie widać również żadnej twórczej myśli wobec grożących państwu ruchów ukraińskich.

W Czeladzi. Zuchwalstwo tutejszych żydów przechodzi wszelkie granice. Kiedy rodacy nasi ich demaskują, występują z fałszywymi oskarżeniami, ze skargami przeciwko urzędnikom za rzekomą stronniczość i t. p. Oto przykład „lojalnego" stosunku żydów do państwa: Szaja Klajner, właściciel hurtu spożywczego, zaopatrujący zgórą 40 sklepów chrześcijańskich (!) i zgórą 20 żydowskich ma obrót roczny za 1933 r-k — 30.000 zł. (!!) Znawcy obliczają ten obr… na 600.000 rocznie. Polskie zaś sklepi… liczne miały obroty poustalane … rocznie. Członkiem K… z ramienia kupiec… decki. Na … kowan…

„20 tysięcy hitlerowskich marek“...

Całą Polskę przed kilkoma miesiącami obiegła plotka, że prezes Rady Naczelnej NSPR rodak mec. Kozielski wziął od Hitlera za pośrednictwem niejakiego Baumana 20.000 mk., za co jakoby przyrzekł prowadzić partję według życzeń hitlerowców. Plotka ta ukuta została w Katowicach przez grupę politycznych łobuzów, podszywających się pod wzniosłe miano narodowych socjalistów. Oczywistym celem tego niesłychanego i zuchwałego oszczerstwa było utrącenie niewygodnego człowieka.

Oszczerstwo powyższe zostało powtórzone na publicznem zebraniu NSPR przez niejakiego Jana Nowińskiego z kopalni „Paryż“ w Dąbrowie Górniczej. Rodak Kozielski zaskarżył Nowińskiego, który jest wybitnym przedstawicielem t. zw. „kierunku“ katowickiego. Dnia 18 b. m. odbyła się właśnie rozprawa w Sądzie Grodzkim w Będzinie, w wyniku której oszczerca Nowiński został skazany

na 3 miesiące bezwzględnego aresztu.

Sąd przesłuchał kilkunastu świadków i po pięciogodzinnej rozprawie ustalił całkowicie winę oskarżonego. Oszczerca usiłował bronić się tem, że wyraził się tylko warunkowo: „jeżeliby adw. Kozielski wziął pieniądze, to winien siedzieć za kratą“. Sąd nie dał jednak wiary wykrętnemu tłomaczeniu. Oskarżony pod koniec procesu wyrażał gotowość odwołania oszczerstwa w prasie. Na propozycję Sądu, ażeby przyjąć ten rodzaj zadośćuczynienia, oskarżyciel odpowiedział: „Jako Kozielski, mógłbym darować p. Nowińskiemu, ale jako członek partji narodowo-socjalistycznej, na którą rzucono tak ponury cień, proszę Wysoki Sąd o surową karę dla winnego“!

Jak widać z wyroku, Nowiński działał z całą premedytacją. Był on jednak echem tych, którzy oszczerstwo sfabrykowali: pp. Grałły, Zmidzińskiego i Niśkiewicza. Przeciwko tym panom odbyła się podobna sprawa w Sądzie Grodzkim w Katowicach w d. 31 stycznia b. r. również ze skargi mec. Kozielskiego. I tutaj zapadł **wyrok skazujący oszczercę Zmidzińskiego na 3 miesiące więzienia.** Panowie Grałła („wódz“) i Niśkiewicz wykręcili się od kary, zapewniając, że oszczerstwa na rod. Kozielskiego nie rzucali. Takie wykręty więcej ich kompromitują niż skazujący wyrok.

Starosta Będziński skonfiskował w № 62 „J. K.“ osiem miejsc: 1) 8 w. w art „Śląskie jaskinie zagran. kapitalistów“. 2) 7 w. w art. „Jak żydzi działali w 1920 r.“ 3) 6 w. w art. „Plugawe żydy“ 4) 3 w. w art. „Najpilniejsze zadania narodowego socjalisty“. 5) cały artykuł o polityce finansowej rządu (tytułu jako skonfiskowanego podać nie możemy). 6) jedną strofkę wiersza „Był czas..“ 7) korespondecję z Czeladzi.n

Będzin. Ubiegłej niedzieli odbył się tutaj we własnym lokalu NSPR tradycyjny „opłatek“. Oprócz kilku setek miejscowych rodaków w zebraniu uczestniczyli przedstawiciele centralnego zarządu naszej partji, z prezesem rod. Strzelcem i wiceprezesem rod. Siewniakiem na czele. Najważniejszym punktem uroczystości było przemówienie powszechnie szanowanego księdza kanonika, który w podniosłych słowach zobrazował ostatnie wysiłki różnych narodów, zmierzające do naprawy gospodarczej i politycznej, i który zachęcał naszą partję do walki o lepsze jutro. Z satysfakcją notujemy ten głos, stwierdzający, że naszą partję zaczyna rozumieć cała Polska. Po przemówieniu redaktora naszego pisma rod. Kojdra rozpoczęła się zabawa i ochocze tany, które trwały do białego rana.

W partjach politycznych.

Komuniści. Od początku stawialiśmy sprawę jasno. Jeżeli w Niemczech komuniści i hitlerowcy biorą się za łby, to nie znaczy, że tak samo musi być w Polsce. Jeżeli szczery, uczciwy komunista i narodowy socjalista obaj naprawdę bronią interesów wyzyskiwanego polskiego nędzarza, to różnica w metodach nie jest rzeczą najważniejszą. Musimy więc siebie nawzajem rozumieć i szanować! To też z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się z pewnego procesu sądowego, że istnieje duży odłam komunistów antysemitów. Wspólnie z nimi możemy więc wołać: precz z żydowskimi kapitalistami! Obserwujemy zresztą ruchy gospodarcze i polityczne dwóch zaprzyjaźnionych mocarstw: kapitalistycznej Ameryki i komunistycznej Rosji (zaprzyjaźnionej z Polską i wrogiej Niemcom). Chcemy z ich doświadczeń skorzystać. A tymczasem, tak jak dotąd, z komunistami naszymi nie będziemy się bić ani też im wymyślać.

P. P. S. Szkoda gadać!

Zagłębiowska endecja. Partja kapitalistycznych przedpokojów. Jej „przywódcy“ to najstarsi i najgorliwsi wykonawcy poleceń francuskich i żydowskich finansistów. Tu posada — tam naród... Trzeba wybierać... Wybór pada nie na korzyść narodu i coraz częściej panowie ci uciekają sromotnie z pola walki. Pracujący Polak nic zatem z takiego „kierunku narodowego“ nie ma. Jest to już dla każdego jasne. Gwoli sprawiedliwości musimy dodać, że młodzi narodowcy poza Zagłębiem i Śląskiem mają sporo ludzi zdecydowanych, szczerych i rozumnych. Wprawdzie są to konserwatyści, którzy nie rozumieją ani współczesnego przewrotu gospodarczego ani naszej partji, ale jakże korzystnie prezentują się oni wobec osobliwego typu endeków zagłębiowskich!

Sanacja. Mina buńczuczna, słowa mocne... To dla oka, dla niewtajemniczonych. Naprawdę zaś widać w tym obozie duże zakłopotanie. Sanacja czuje, że wojować frazesem „wszystko dla państwa“ dłużej nie można. Gdyby sanacji nawet udało się doprowadzić do doskonałości *formy* rządzenia państwem (do czego jest dość daleko), to stworzenie „mocnego państwa“ bez właściwej treści nie jest sukcesem. Sprężystość w działaniu i odzwyczajenie narodu od sejmowego gadulstwa — są to niewątpliwe plusy. Ale gdzie treść?! Jako narodowcy i jako socjaliści, pod obu względami mamy do sanacji poważne pretensje. Po co chwiejność i niejasność w stosunku do Niemiec i Gdańska? Dlaczego żydzi przy sanacji stale rosną w siłę i znaczenie, a my ubożejemy? Czy inne narody nie pokazały, jak to się robi? Czy wystarczy pocichu tłumaczyć się: „ja właściwie jestem narodowcem“... Dlaczego na naczelne stanowiska wpuszczani są żydzi?! Zydzi zwyczajni, przechrzczeni, czy choćby po sarmacku przezwani... Dlaczego redakcja „Gazety Polskiej“, oficjalnego organu sanacyjnego, to sami żydzi?!! Co koło was, panowie sanatorzy, robi faktor finansowy i polityczny żyd Wiślicki lub Mojsze Lewin? Czy chcecie żeby naród ostatecznie powiedział okropne dla stronnictwa polskiego słowa: mózgiem i sprężyną sanacji są żydzi...

Jako socjaliści zapytujemy Was: coście zrobili przeciw okupacji zagranicznego kapitału? dlaczego nie możecie trafić do serca ...iej wsi? dlaczego wasze kroki prze... ...piecstwu kartelowemu są tak nie... ...Przecież Stalin i Mussolini, Hitler ... robią

cia socjalne“; — w praktyce zaś tolerujecie najpodlejszą formę kapitalizmu, która niszczy robotnika polskiego, chłopa polskiego a nawet... przemysłowca polskiego.

Sanacja ma trzy typy ludzi. Są to żydy, są to pospolici karjerowicze i są to ludzie, którzy w dobrej wierze uważają sanacyjną organizację za jedynie dla Polski możliwą. Ten trzeci typ sanację trzyma na powierzchni i oczywiście tylko do niego są zwrócone słowa niniejsze.

. . . .

Po złożeniu powyższego tekstu w prasie miejscowej ukazały się dwa bardzo znamienne przyczynki.

Sanacyjno-żydowskie pismo „Expres Zagłębia“ umieściło artykuł p. t. „Zagadka“. Autor p. P. Zubowicz, świeżo mianowany notarjusz, zapytuje: dlaczego społeczeństwo polskie jest tak obojętne dla „Strzelca“? — podczas gdy Niemcy entuzjazmują się swojemi brunatnemi koszulami, włosi — czarnemi a bolszewicy — komsomolcami. Odpowiedź p. Zubowicz otrzymał od pisma wyraźnie już żydowskiego pod tytułem „Trybuna“. Pismo to powiada: „Związek Strzelecki rozrośnięty obecnie w potężną organizację zdecydowanie przeciwstawia się wszelkim próbom przeszczepienia jadu hitlerowskiegb na grunt Polski“.

Sprawa więc jest jasna. Zydy chcą, ażeby polska organizacja „Strzelec“ walczyła przeciwko Polakom, którzy nie chcą zalewu żydowskiego! Chcą, ażeby „Strzelec“ był żydowską bojówką!! Teraz ma głos Związek Strzelecki. Nie wątpimy, że organizacja ta da odpowiedź na umizgi żydowskiej „Trybuny“. Milczeć w podobnych wypadkach nie wolno! Odpowiedź musi być jasna: społeczeństwo polskie także musi wiedzieć, co ostatecznie trzymać o „Strzelcu“, a p. notarjusz Zubowicz musi znaleźć rozwiązanie swojej „zagadki“. Zauważmy ubocznie, że głównym zadaniem żydowskiej „Trybuny“ jest walka z polskim narodowym socjalizmem.

Z życia N. S. P. R.

Uwagi ogólne. Minęło pół roku, jak założyciele naszej partji powiedzieli pracującemu Polakowi: musisz złączyć w jedno nacjonalizm z socjalizmem. Pora więc zapytać, czy myśl ta zrobiła postępy. Otóż postępy niewątpliwie są, — nie takie jednak, jak być powinny. Pochodzi to stąd, że obce dranie prędzej zrozumiały, czem jest narodowy socjalizm, niż uczciwi Polacy. Chcą nas przeto rozbić wewnętrznie, uwikłać w spory, zniechęcić. Przez kogo obce dranie działają, niech czytelnik odpowie sobie sam.

W Zagłębiu Dąbrowskiem Ruch NSPR rozwija się dobrze. Powstaje coraz więcej grup lokalnych, działających z własnej potrzeby i z własnego przekonania, bez czyjegokolwiek dyktanda. Przechwałki „Błyskawicy“ o jakichś zmianach w kierownictwie naszej organizacji są zwyczajnem kłamstwem. Prawdą jest, że wyrzuciliśmy kilkanaście szkodliwych jednostek i te, tak zwane „wyrodki“ (a nie rodacy), koniecznie chciałyby coś robić, choćby razem z katowickimi łobuzami, Dobrane towarzystwo!

Zjazd delegatów okręgu Zagłębia Dąbrowskiego, z udziałem gości zamiejscowych, odbędzie się zgodnie z zapowiedzią — w końcu lutego. W zjeździe brać będą mogli tylko przedstawiciele grup dobrze zorganizowanych. Wzywamy rodaków do najrychlejszego porządkowania swoich spraw pod hasłem: najlepsi naprzód!

Dziennik Narodowo-Socjalistyczny. Ważnym orężem walki politycznej jest prasa. Zeby zaś ją stworzyć potrzebny jest duży kapitał, którego nie może dostarczyć jednostka ani jednostki. Z tych względów kierownictwo NSPR łącznie z sympatykami przystępuje do organizacji w najbliższym czasie spółki akcyjnej z kapitałem 150.000 zł. rozdzielonym na akcje po 50 zł. każda. Nabywcy akcji nie tylko przysłużą się nowemu kierunkowi, który zaczyna obejmować całą Europę, ale i zrobią dobry interes.

Wszystkim Rodakom do wykonania. Kierownictwo NSPR. zarządza co następuje:

1) Wita...

2) **Skarbnicy** lokalni mają prawo zbierać tylko składki miesięczne i tylko od członków. Wszelkie zbiórki na listę, na fundusz prasowy czy na inny cel, nawet pomiędzy członkami NSPR., dozwolone są tylko za piśmienną zgodą Zarządu Okręgowego. Zarząd Okręgowy taką listę powinien poświadczyć.

3) **Na zebraniach** partyjnych należy zachować powściągliwość i przyzwoitość w wyrażeniach. Jeżeli zebranie połączone jest z poczęstunkiem, to używanie alkoholu dozwolone jest tylko po ukończeniu oficjalnej części zebrania. Nadużycie alkoholu jest wzbronione. Winnych przekroczenia niniejszego przepisu gospodarz lokalu wraz z prezesem grupy mogą usunąć z zebrania.

4) **Prenumerata „Jednej Karty“** jest dla wszystkich rodaków obowiązkowa. Niedoręczenie pisma, z powodu konfiskaty czy innych okoliczności, nie uprawnia do zwrotu części przedpłaty. (Wydawnictwo „J. K.“ jako deficytowe, prosi i innych odbiorców o uwzględnienie tej zasady.)

5) **Bezpłatne porady prawne** udzielane są naszym rodakom w lokalu redakcji „Jednej Karty“ w godzinach od 16 do 17 dwa razy w tygodniu: w środy i w piątki. Pragnący skorzystać z bezpłatnej porady prawnika winien mieć ze sobą: a) legitymację, b) dowód z opłaty prenumeraty „J. K.“ conajmniej za 2 miesiące, c) kartkę od skarbnika grupy, że składka partyjna jest uregulowana.

6) Stosownie do regulaminu NSPR., w partji rządzi i partję reprezentuje Zarząd. Rada Naczelna zaś czuwa tylko nad kierunkiem ideowym partji. Wobec tego kierownictwo wzywa rodaków, ażeby w bieżących sprawach organizacyjnych nie zwracali się do rodaka mecenasa Kozielskiego, prezesa Rady Naczelnej, — tembardziej, że rodak Kozielski, jako praktykujący adwokat, bardzo jest zajęty sprawami swojego zawodu

Kto nie stworzy narodowego socjalizmu? Kierunek „Błyskawicy“ wyświadczył jedną przysługę narodowemu socjalizmowi. Skupił mianowicie wszystkich tych ludzi, którzy nic wspólnego z naszym ruchem nie mają. Podajemy ich listę według miejsca zamieszkania.

Z Gdańska: pan Jan Olszewski, typ wybitnie semicki, jeden z pierwszych kombinatorów, który zwąchał się z katowickimi łobuzami. Ostrzegamy przed nim rodaków z Gdańska i z Pomorza.

Z Oświęcimia: dwaj panowie Mackowie — obaj bez żadnej wartości dla naszej partji i dla każdej innej

Z Wilna: panowie skupieni przy piśmie „Przebojem“. Panowie ci skradli wszystkie artykuły z „Jednej Karty“, skradli nasze „10 punktów N. S.“, podając je za swoje. Kiedy zażądaliśmy, ażeby w najbliższym numerze podali wyraźnie, że artykuły i program żywcem wzięli z naszego, nie uważali za przyzwoite nawet odpowiedzieć. Sprawę kierujemy na drogę sądową.

Z Łodzi. Pan Józef Bednarczyk, kierownik związku rzeźników i handlarzy trzodą, należy do typu strategów partyjnych i nie nadaje się na reprezentanta narodowego socjalizmu, zwłaszcza na taką Łódź. Należy mu coprędzej podziękować.

Z Olkusza Panowie Barczyński i Filipczak (pochodzenia podobno semickiego), **z Warszawy** (poprzednio z Wilna) — p. Dabrowa: nie nadają się do organizowania naszej partji,

Z Sosnowca — p. Zygmuntowicz. **Z Dąbrowy** — doktór Ludwik Łakomy. **Z Katowic** — Grałła, Niśkiewicz, Żmidziński (nazywający sam siebie „inżynierem“), Kosarz, Śliwka, Siminiak, doradca podatkowy, dobrze znany na terenie łódzkim: stoją poza nawiasem naszej organizacji. Panowie ci rozpuszczają wieści o ogólnopolskim zjeździe narodowo-socjalistycznym. Oświadczamy im, ... ich oszukańczy „kongres“ z pocz... towicach. takim będzie i przyszł... właśnie go organizują. Poprostu ... która nikogo już nie oszuka.

Kolega Mussolinie... *solini?... Mussolini czy Hitle... pan Józef Grałła, obrażon... a obecny podatkowy obro... zapadła. Polski Mussolini!... kolega Mussoliniego wyp... rękę, zadarł gębę, jedną ... jakie kiedykolwiek widz... oczy, kazał się odfotogra... i — „wódz“ gotów! Zm... piwo do knaj... „sztab“, prz... więc: „N... przyjn...*